

PATRONAT I ODSŁONIĘTA TABLICA

16/08/2016, dodał: **Maciej Liberda**



Patriotyczne uroczystości w Glisnem pod Luboniem obchodziły swe 25. urodziny. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Krakowski Oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

Wyjątkowy charakter miały uroczystości patriotyczne 15 sierpnia br. w Glisnem związane z działającym w czasie okupacji na Luboniu i okolicy partyzanckim Oddziale por. Jana Stachury „Adama”. W tym roku bowiem mija 25. rocznica Mszy partyzanckich, jakie są odprawiane w miejscowym kościele sercanów i Apelu Poległych.

- 25 lat temu w tym kościele została odprawiona pierwsza tzw. Msza partyzancka i po raz pierwszy w Apelu Pamięci wybrzmiały głośno imiona, nazwiska i pseudonimy leśnych żołnierzy Armii Krajowej. Mszę odprawił ówczesny gospodarz kościoła – ks. Józef Karpierz, a Apel Pamięci odczytał Kazimierz Romański „Romek”, w którego mieszkaniu podczas jednego ze spotkań w 1989 r. powstał taki właśnie pomysł uczczenia kolegów z oddziału – powiedział rektor kościoła ks. Andrzej Sawulski SCJ, witając wszystkich, którzy z różnych stron przybyli pod Luboń na jubileuszową uroczystość.

W kazaniu wygłoszonym podczas Mszy św., rodak, ks. infułat Gil podkreślił potrzebę wierności małej ojczyźnie, jaką jest dana społeczność, w której się żyje. Zauważył potrzebę jedności narodu w dzisiejszych czasach.

- Ojczyzna to matka, która trzeba czcić i szanować. A patriotyzm jest nie tylko wtedy, gdy za ojczyznę się ginie, ale wtedy, gdy dla ojczyzny się pracuje, jako rzetelny rolnik, urzędnik, poseł, nauczyciel. Taki patriotyzm jest dzisiaj bardzo potrzebny Polsce – podkreślił Kaznodzieja.

Ks. infułat Gil poświęcił także pamiątkową tablicę upamiętniającą poległych i zmarłych żołnierzy oraz kapelanów Oddziału Partyzanckiego „Mszyca” por. Jana Stachury „Adama” i Placówki „Witolda” 1 Pułku Strzelców Podhalańskich AK. Tablicę odsłoniła przybyła z Francji córka dowódcy Jadwiga Stachura, która w swym wystąpieniu wyraziła radość i podziękowanie za podtrzymywanie pamięci o

jej ojcu w tym miejscu.

- To ważny gest dla mnie. Mój ojciec musiał opuścić ukochaną ojczyznę po wojnie, ale przez cały czas tęsknił za krajem i za ludźmi, którzy pomagali mu przetrwać trudny czas. Niestety, nie było mu dane powrócić do Polski – mówiła Jadwiga Stachura.

Na jubileusz Mszy partyzanckich przybyła poseł RP Barbara Bartuś (PiS), która zwróciła uwagę na fakt odmowy przez por. Jana Stachurę proponowanej mu po wojnie i rozwiązaniu oddziału współpracy z ówczesną władzą ludową.

- Porucznik Jan Stachura swoim życiem pokazał jak ta bohaterska dziewczyna „Inka”, że należy być przyzwoitym i zachować się jak trzeba – powiedziała poseł Bartuś, dziękując szczególnie dzieciom miejscowej szkoły za wcześniejszy występ patriotyczny.

Okolicznościowe słowo do uczestników uroczystości, przeczytane przez radnego powiatu limanowskiego, skierował także wiceminister finansów Wiesław Janczyk (PiS, wieloletni uczestnik Mszy partyzanckich.

- Ta uroczystość ma wymiar symboliczny. Upamiętnia walkę żołnierzy w latach okupacji, a jednocześnie jest dowodem pamięci współczesnych o bohaterach... To nie byli przypadkowi żołnierze, ale osoby odpowiedzialne za Polskę. W tej małej wiosce zawiązała się mała komórka konspiracyjna, która tworzyła Polskie Siły Zbrojne, a jej widowym znakiem był Oddział Partyzancki „Mszyca”. To, co się dzisiaj wydarzyło, ta poświęcona tablica i pamięć o partyzantach, to pamięć o wielkim ruchu narodowym, o strukturach państwa podziemnego, fenomenu, nie mającego nigdzie historii swego odpowiednika - - powiedział dr Marcin Chorążki, historyk pracujący w Biurze Edukacji Publicznej krakowskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Zaapelował na koniec o kontynuację rozpoczętych 25 lat temu Mszy partyzanckich i Apelu Poległych, które to wydarzenie od tego roku zostało objęte patronatem IPN-u.

Zasłużeni na różny sposób uczestnicy Mszy partyzanckich zostali obdarowani pamiątkowymi kopiami obrazu Matki Bożej Partyzantów. Przewodnicząca rady Gminy Mszana Dolna Aleksandra Kania i zastępca wójta Katarzyna Szybiak wręczyły obrazy m.in. córce dowódcy oddziału Jadwidze Stachurze, ks. infułatowi Jakubowi Gilowi, poseł Barbarze Bartuś, chórowi im. ks. J. Hajduka z Mszany Dolnej, Orkiestrze Dętej „Echo gór” z Kasinki Małej, Podhalańskiej Grupie Rekonstrukcji Historycznej ZP „Błyskawica”, Pocztom Sztandarowym Ochotniczej Straży Pożarnej Gminy Mszana Dolna, Szkole Podstawowej im. św. Floriana w Glisnem, Pocztowi Sztandarowemu Związku Kombatantów RR i byłych Więźniów Politycznych.

Z okazji jubileuszu zostały wydane także okolicznościowe kartki, rozdawane uczestnikom uroczystości, którzy spotkali się jeszcze przy tradycyjnej żołnierskiej grochówce, śpiewie pieśni patriotycznych i przyjacielskiej rozmowie. Po raz pierwszy w partyzanckim święcie pod Luboniem wzięli udział członkowie Oddziału „Strzelca” z Mszany Dolnej. Miasto reprezentowali jego władarze: burmistrz Józef Kowalczyk, przewodnicząca rady Agnieszka Modrzejewska-Potaczek oraz sekretarz Antoni Róg, natomiast powiat limanowski – wiceprzewodniczący rady Franciszek Dziedzina.

AS

Zdj. Agnieszka Józefiak, Maciej Liberda

